

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



JAK ŻART PRZERODZIŁ SIĘ W PRZESTĘPSTWO

Data publikacji 11.12.2006

Policjanci zatrzymali 14-latkę, który dla żartu zażądał od przypadkowej kobiety 10 tys. zł grożąc wysadzeniem jej mieszkania.

Do jednej z mieszkańek Polic zadzwonił młody człowiek informując ją, że w jej domu podłożony jest ładunek wybuchowy. W trakcie rozmowy twierdził, że może zdetonować bombę, ale nie zrobi tego, jeśli w ciągu 3 godzin przed dom zostanie wystawiona walizka z dziesięcioma tys. zł. Kobieta po zakończonej rozmowie telefonicznej natychmiast powiadomiła policję. Kilkunastu funkcjonariuszy przeszukiwało budynek i teren wokół niego.

Jednocześnie podjęto czynności zmierzające do ustalenia sprawcy alarmu bombowego. Szybko jednak okazało się, że był to tylko "żart" 14-letniego Adama Ch. mieszkańca woj. opolskiego. Chłopak tłumaczył, że wybór ofiary był przypadkowy. Zabezpieczony telefon komórkowy pokaże, czy to jedyny tego typu wybryk młodzieńca.

Policjanci zakwalifikowali ten czyn jako przestępstwo usiłowania wymuszenia. Nieletni odpowie przed Sądem Rodzinnym.